

BRUNO SCHULZ (1892-1942)

Uznany za jednego z najciekawszych awangardowych polskich twórców epoki dwudziestolecia międzywojennego - pisarz, krytyk literacki i grafik.

Najważniejsze dzieła:

Księga bałwochwalcza (grafiki)

Sklepy cynamonowe

Sanatorium pod Klepsydrą

Sklepy Cynamonowe

Opowiadania powstały według jednych źródeł pod koniec lat dwudziestych, według innych - na samym początku lat trzydziestych XX wieku. Napisane opowiadania autor przeznaczył dla wąskiego grona przyjaciół. Przypadkowo przeczytała je Zofia Nałkowska i to ona doprowadziła do wydania przeznaczonych pierwotnie „do szuflady” utworów. *Sklepy cynamonowe* ukazały się drukiem w grudniu 1933 roku.

Czas akcji: początek XX wieku.

Miejsce akcji: Drohobycz.

Główni bohaterowie: Józio, Jakub, Matka, Adela, mieszkańcy Drohobycza.

STRESZCZENIE

Sklepy cynamonowe Brunona Schulza są prozą afabularną, więc nie można dokonać ich streszczenia w tradycyjnej formie. Można jednakże przywołać najistotniejsze motywy budujące świat przedstawiony w opowiadaniach.

Dorośli narrator wspomina w nich swoje dzieciństwo. Przywołuje zdarzenia, które zapamiętał, będąc dzieckiem: obrazy wywołane z przeszłości widziane są oczyma bardzo młodego chłopca. Zniekształcenie rzeczywistości jest wynikiem odwołania się do pamięci dziecka, czego efektem będzie wyolbrzymienie bądź bagatelizowanie znaczenia zdarzeń, w których bohater uczestniczył przed laty. Jednocześnie we wspomnieniach pojawiają się sylwetki osób, które najsilniej związane były z dzieciństwem bohatera. Będzie to przede wszystkim ojciec, kupiec bławatny, toczący samotną i z góry skazaną na niepowodzenie walkę z nowoczesną cywilizacją wkraczającą w stary, tradycyjny świat Drohobycza.

Ojciec staje się symbolem dramatycznych prób wyzwolenia się spod przytłaczającej małomiasteczkowej atmosfery. Jest człowiekiem porażonym obsesyjnym lękiem przed groźącym mu, jak bezustannie twierdzi, procesem redukcji tożsamości, przed odczłowieczeniem, czyli depersonalizacją (wyrażającą się sprowadzeniem człowieka do roli manekina, bezdusznej i bezmyślnej kukły). Bohater wspomina również swą matkę, służącą Adelę, a także różnych krewnych, znajomych oraz całkowicie obcych ludzi, z którymi zetknął go przypadek. Ludzie wspomniani przez chłopca nie podlegają zwykłym, „normalnym” prawom biologicznym i fizycznym - niczym w snach bądź baśniach zmieniają swe kształty.

Osobą w sposób szczególny ulegającą metamorfozom jest ojciec bohatera. O randze tej postaci świadczy najlepiej jedna z kwestii bohatera-narratora: „*To było bardzo dawno. Matki jeszcze wówczas nie było*”. W pamięci dziecka ojciec i syn są rodziną, matka istnieje gdzieś na obrzeżach, poza centrum najważniejszych wydarzeń.

Ojciec ze *Sklepow cynamonowych* to człowiek o wielu obliczach, posiadający wiele wcieleń. Będący na co dzień zwykłym kupcem bławatnym o nienajlepszym zdrowiu, pochłoniętym rachunkami i rozliczeniami, w wyobraźni syna jawi się to jako potężny Demiurg - Stwórca i Kreator świata, to jako tajemniczy czarodziej, mag.

Fascynacja ptakami sprawia że nagle przeobraża się w ptaka, innym razem przechodzi jeszcze dziwniejsze metamorfozy, stając się lisem, karakonem czy po prostu znikającym obiektem. Podobnym przeobrażeniom podlegają inne postaci: Adela raz występuje jako rzymska bogini sadów i owoców, innym razem staje się zwykłą służącą, wariatka Tłuja wegetująca na śmietniku przypomina pogańskie bóstwo płodności, nędzarz siedzący wśród łopuchów - bożka Pana. We wspomnieniach pojawia się też przestrzeń rodzinnego Drohobycza Schulza: ulice po których przed laty chodził jako mały chłopiec, dom, w którym się wychował, witryny i wnętrza sklepów, budynki publiczne takie jak teatr czy gimnazjum. Także w tym przypadku mamy do czynienia z dziwnymi deformacjami - przedmioty materialne mogą dowolnie zmieniać kształty; to kurczą się, to rozrastają, to wreszcie znikają... Dzieje się tak na przykład z rodzinnym domem bohatera, który uległ w opowiadaniach zmitologizowaniu, czego wynikiem są liczne przeobrażenia, nieustające metamorfozy.

CHARAKTERYSTYKA GŁÓWNYCH POSTACI

- **Józio** - bohater-narrator: **dziecko**, dorastający chłopiec bacznie przyglądający się drohobyckiej rzeczywistości; **wrażliwość** sprawia, że nawet banalne wydarzenia i szczegóły mogą w jego relacji urastać do rangi mitycznych; patrzy na świat ze zmysłowością, **potrafi śnić na jawie**; poprzez poetyzację świata narrator próbuje dotrzeć do jego sensów metafizycznych, tym samym wchodzi nie tylko w rolę artysty, ale i filozofa.
- **Ojciec Jakub** - postać ojca, kupca bławatnego, **podlega ciągłym przemianom**. Bohater widzi w nim twórcę „*kacerskiej doktryny*” wykładanej Adeli i młodym krawcowym w *Traktacie o manekinach*. Jakub zauważa, że tworzenie przysługuje nie tylko Bogu, ale wszystkim duchowym istotom. Manekin staje się przykładem twórczości ludzkiej, także artystycznej - niepełnej i chwilami tandetnej, chcącej naśladować akt boskiego stwarzania. Jednocześnie zachwycając się możliwościami ludzkiej duchowości, ojciec okazuje swą słabość - ulega dominującej Adeli, symbolowi nieokiełznanej kobiecości.
- W opowiadaniach podejmujących wątek ojcowskiej choroby Jakub widziany jest przez bohatera jak starotestamentowy prorok i patriarcha dialogujący z Bogiem. W kilka chwil potem postać ojca przekształca się we władcę ptasiego królestwa, które rozpościerało się na poddaszu domostwa. W czasie inwazji karakonów Jakub przyjmuje z czasem ich kształt, znika z przestrzeni domu, coraz bardziej odchodząc w zapomnienie, niebyt. Bohater widzi go także w postaci wypchanego ptaka, kondora, co wywołuje sprzeciw Matki tłumaczącej, że mąż, jako agent handlowy, odwiedza dom późną nocą, a rano znów znika.
- **Adela** - jest gosponią w domu narratora-bohatera. Uosabia aktywność i praktycyzm. Dla ojca-Jakuba stanowi **symbol kobiecości dominującej nad męczyzną**. Fascynuje, ale jednocześnie niszczy, wprowadzając np. swoje porządki w królestwie ptaków na strychu domostwa. Adela staje się także słuchaczką wykładów „*kacerskiej doktryny*” - traktatu o manekinach. Sprowadza Jakuba do rzeczywistości jednym gestem, przerywając filozoficzny dyskurs.

Poniższe zestawienie przedstawia najważniejsze wątki i motywy pojawiające się w opowiadaniach z tomu *Sklepy cynamonowe*.

<i>Sierpień</i>	Charakterystyka Drohobycza - rodzinnego miasta narratora oraz jego rodziny i przyjaciół.
<i>Nawiedzenie</i>	Opis domu narratora-bohatera. Motyw choroby ojca Jakuba.
<i>Ptaki</i>	Ojciec jako władca ptasiego królestwa. Motyw Adeli-królowej.
<i>Manekiny</i>	Motyw zimowego Drohobycza. Odwiedziny szwaczek i erotyczne fascynacje Jakuba. Sformułowanie „kacerskiej doktryny”.
<i>Traktat o manekinach albo Wtóra Księga Rodzaju</i>	Rozważania o płodności materii oraz sile kreacji Demiurga. Ludzkie marzenia o stwarzaniu nowej rzeczywistości. Zachwyty nad kiczem i tandetą.
<i>Traktat o manekinach. Ciąg dalszy</i>	Manekin - zachwyty nad twórczością człowieka. Materia kryjąca ból i cierpienie.
<i>Traktat o manekinach. Dokończenie</i>	Rozważania Jakuba o samoródtwie materialnych form istnienia. Wspomnienia przemian form materii.
<i>Nemrod</i>	Mały pies - Nemrod poznaje otaczający go świat. Fragmenty narracji prowadzonej z perspektywy poznawczej zwierzęcia zafascynowanego nowymi doświadczeniami.
<i>Pan</i>	Poetycki opis zapuszczonego ogrodu. Motyw żebraka, nędzarza przypominającego narratorowi mitologicznego bożka lasu - Pana.
<i>Pan Karol</i>	Opowieść o wuju Karolu, trzydziestokilkuletnim mężczyźnie, „słomianym wdowcu”. Motyw „obcej przestrzeni” nieakceptującej człowieka oraz motyw ⁷ człowieka-manekina.
<i>Sklepy cynamonowe</i>	Wędrówka narratora-bohatera po Drohobyczu. Zabieg mityzacji rzeczywistości. Obraz miasta - Labiryntu.
<i>Ulica Krokodyli</i>	Obraz ulicy symbolizującej nowoczesną cywilizację, komercjalizację i amerykańską przestrzeń miejską. Kontrast pomiędzy ciszą i porządkiem Drohobycza a gwarem i upadkiem moralnym Ulicy Krokodyli.
<i>Karakony</i>	Motyw przejścia Jakuba-ojca w niebyt. Wspomnienie o przemianie postaci ojca w karakona. Podejrzenie narratora o metamorfozie ojca w kondora.
<i>Wichura</i>	Odrealniony obraz apokaliptycznej wichury niszczącej uporządkowaną przestrzeń miasta. Oniryczny obraz metamorfozy ciotki Perazji zetłanej w ogniu swej złości, jak płatek papieru.
<i>Noc wielkiego sezonu</i>	Obraz czasu „sztucznego dnia”. Motyw ojca-kupca bławatnego przemieniającego się w starotestamentowego proroka. Powrót wygnanych przez Adelę ptaków o rozmaitych, często zdeformowanych kształtach i ich wyginięcie pod ciosami kamieni rzuconych przez „głupie i bezmyślne plemię”.

SKLEPY CYNAMONOWE JAKO PROZA POETYCKA

Opowiadania Brunona Schulza to **proza poetycka**, polegająca na **oparciu kompozycji danego utworu na prostych motywach fabularnych**, a następnie na **nasyceniu ich w sferze stylistycznej pierwiastkami typowymi dla poezji**. W *Sklepiach cynamonowych* realistyczne czynniki fabularne

zostały właściwie zepchnięte na plan dalszy, nie one stanowią o istocie opowieści. O wiele ważniejsze od tradycyjnej akcji stają się - typowe dla prozy poetyckiej - takie elementy, jak **rozbudowana metaforyka, liczne figury poetyckie oraz silna rytmizacja toku wypowiedzi**.

Efektom takiego zabiegu jest **zdeformowanie, odkształcenie i mitologizacja świata przedstawionego**. W *Skleпах cynamonowych* nastąpiło **poetycko-fantastyczne przetworzenie realiów życia** w małym galicyjskim miasteczku sprzed I wojny światowej. Schulz przetwarza rzeczywistość, odwołując się do **konwencji onirycznej** (marzenia sennego), stąd w jego opowieściach swoiste „falowanie” materii i metamorfozy, jakim podlegają ludzie czy też budynki. Konwencja oniryczna jest związana w opowieściach składających się na *Sklepy cynamonowe* z retrospektywnym powrotem bohatera-narratora do czasów dzieciństwa.

Ważnym elementem konstrukcji utworu jest też groteska, czyli połączenie przeciwstawnych sobie kategorii estetycznych.

Kreacja świata przedstawionego	
osobliwe formy, wyolbrzymienia, zniekształcenia	opis prostytutek opis wykluwających się ptaków
absurdalność, prowokacja wobec tradycyjnej wizji świata opartego na rozumowym pojmowaniu rzeczywistości	przemiany ojca bohatera (w ptaka, w karakona) pojazdy działające wbrew prawom fizyki i logiki, np. dorożka bez woźnicy lub tramwaj z papieru
mieszanie kategorii estetycznych (komizm i tragizm, błazeństwo i wzniosłość)	sprzątanie pokoju przez ojca przedstawione jako czynność o znaczeniu niemal religijnym, z maksymalną wzniosłością
niejednorodność języka, zderzenie między sytuacją wypowiedzi a jej stylem	opis służącej Adeli jako Menady metaforyka florystyczna użyta do opisu miasta

PROBLEMATYKA EGZYSTENCJALNA W SKLEPACH CYNAMONOWYCH

Obsesją Schulza był niewątpliwie **lęk przed degradacją człowieka**, obawa przed dehumanizacją, sprowadzeniem ludzi do rangi przedmiotu, manekina. Osobą, która wyraża ten kompleks, jest w książce **ojciec, przedstawiający swoje wizje w *Traktacie o manekinach***, centralnym punkcie *Sklepow cynamonowych*. Traktat jest trzyczęściowym wykładem, jaki wygłasza ojciec przed audytorium złożonym z Adeli, Poldy i Pauliny (dwóch dziewczyn zajmujących się szyciem) oraz kukły krawieckiej. Pierwsza część opatrzona została wymownym podtytułem *Wtóra Księga Rodzaju* - to odwołanie do zawierającej biblijny opis stworzenia świata *Księgi Genesis* zdaje się mieć u Schulza znaczenie szczególne; przedstawiony zostaje **nowy porządek wszechrzeczy**, nowe dzieło stworzenia: „*Słowem - konkludował mój ojciec - chcemy stworzyć po raz wtóry człowieka, na obraz i podobieństwo manekina*”.

Manekiny stają się dla ojca symbolami ludzkiego cierpienia - materii, „*która nie wie, kim jest i po co jest, dokąd prowadzi ten gest, który jej raz na zawsze nadano*”. Tak jak manekiny, **ludzie tkwią w narzuconej im formie, zawsze fragmentarycznej i niepełnej**, zawsze naznaczonej bólem istnienia. Istotą *Traktatu* jest **proces redukcji osobowości**, jaki ojciec zauważa we współczesnym świecie. Ludzie stają się manekinami, pustymi w środku kukłami, pozbawionymi zdolności czucia, myślenia, a przede wszystkim świadomości własnego istnienia. **Człowieczeństwo przestaje być czymś istotnym, wyjątkowym, cudownym**. Istotą tak rozumianej degradacji człowieka jest depersonalizacja jednostki, pozbawienie ludzi ich tożsamości i niezależności.

W doktrynie ojca ludzie stawali się manekinami - tworam **powołanymi do życia dla jednego gestu, jednej pozy**, w której tkwiły przez całą swą egzystencję. Czasem taki manekin ma tylko jedną rękę, nogę lub połowę twarzy - reszta nie jest potrzebna, gdyż manekin został zaprojektowany do takiej, a nie innej funkcji dekoracyjnej. Czasem mają tylko przód, z tyłu znajduje się pustka, zaszyta płótnem lub pobilona.

Proces dehumanizacji i degradacji człowieka jest dla Schulza dowodem **kryzysu cywilizacyjnego**, jaki ogarnął współczesny świat. Uzupełnieniem *Traktatu o manekinach* stają się te opowieści, w których pojawiają się ludzie-manekiny. Jedną z nich jest *Pan Karol*. Bohaterem tej historyjki jest wuj bohatera-narratora, Karol. Ukazany tu nie jako żywa istota ludzka, lecz jako pozbawiona cech człowieczeństwa lalka. Bliżej mu do kukły niż człowieka. Degradacja człowieka to nie tylko ludzie-manekiny i ludzie-kukły. Schulz idzie jeszcze dalej. Prezentując niektórych z bohaterów swoich opowiadań, pisarz odmawia im w ogóle wszelkich cech ludzkich, sprowadzając ich do rangi mięsa. Takie traktowanie dotyczy zwłaszcza kobiet. Mamy więc u Schulza do czynienia nie tylko z odczłowieniem istoty ludzkiej, pisarz poszedł znacznie dalej, aż na krawędź bluźnierstwa. **Człowiek został przedstawiony jako kawałek mięsa, jako przedmiot.** W *Skleпах cynamonowych* ludzie są ukazani jako istoty potępione, niepotrafiące wyzwolić się od upokarzającego procesu degradacji i dehumanizacji - są manekinami, kukłami, mięsem.

SYMBOLIKA W UTWORZE

Dom-kosmos - dom to schronienie, gdzie wytyczone są granice bezpieczeństwa. Kosmos oznacza chaos i niepokój. Świat jest podzielony na struktury, które razem tworzą barierę chroniącą przed kosmosem. Najpierw jest łóżko, potem pokój, mieszkanie, dom, podwórze, ogród, ulica, miasto i okolice.

Sklep - świat nieosiągalnych marzeń i pragnień, magiczna przestrzeń oderwana od szarej rzeczywistości.

Labirynt - może być symbolem ochrony środka - miejsca świętego - może też oznaczać zasadę budowy świata, może być czymś niebezpiecznym. Błądzenie w labiryncie to albo poszukiwanie prawdy (środka), albo odejście od centrum życia.

Ptaki - symbolizują: sztukę, poezję, marzenia potrafiące zapanować nad człowiekiem. Ojciec w pogoni za marzeniami ucieka od rzeczywistości, próbuje stać się ptakiem.

Ojciec - próbuje wyzwolić się z przytłaczającej małomiasteczkowej atmosfery. Ujawniają się jego obsesje, a zarazem obsesje autora - lęk przed redukcją, odczłowieniem, sprowadzeniem do roli manekina.

Manekin - symbol bezduszości, komercjalizmu, bezwartościowej kultury masowej.